



ZA CO STUDENCI

DOCENIAJĄ SWOJE STUDIA?



Studia to nie tylko wykłady i egzaminy, ale i laboratoria, projekty, praktyki, koła naukowe, wyjazdy zagraniczne i codzienne doświadczenia, które kształtują umiejętności czy pasje. Zapytaliśmy studentów UPP, co w studiach jest dla nich najcenniejsze i co naprawdę wyróżnia ich codzienną naukę?



JULIA STACHURA,
weterynaria (starosta V roku)

Jako studentka medycyny weterynaryjnej szczególnie cenię swoje studia za wyjątkową różnorodność i praktyczny charakter. Jest to bardzo trudny kierunek studiów, a każdy dzień uświadamia mi, jak szeroką i odpowiedzialną dziedziną jest weterynaria. Łączy ona wiedzę z zakresu nauk podstawowych, takich jak anatomia, fizjologia czy biochemia, z umiejętnościami klinicznymi z obszaru interny i chorób zakaźnych. Ta interdyscyplinarność sprawia, że nauka jest wymagająca, ale jednocześnie satysfakcjonująca.

Ogromną wartością studiów jest dla mnie możliwość kontaktu z praktyką. Zajęcia laboratoryjne, ćwiczenia kliniczne oraz praktyki pozwalają nie tylko utrwalić wiedzę teoretyczną, lecz także uczyć łączenia faktów, myślenia przyczynowo-skutkowego, odpowiedzialności, pracy zespołowej i podejmowania decyzji w trudnych sytuacjach. Dzięki nim zaczynam rozumieć, jak wygląda codzienna praca lekarza weterynarii, zarówno w gabinecie, jak i w Inspekcji Weterynaryjnej czy rzeźni.

Bardzo rozwijająca jest również działalność stowarzyszenia IVSA (International Veterinary Students Association). Obejmuje ona organizację wykładów na różne ciekawe tematy, dotyczące zwierząt gospodarskich, koni, zwierząt towarzyszących czy egzotycznych.

Wymiany studenckie, praktyki zagraniczne, Erasmus+ pozwalają nie tylko poznać wiele nowych miejsc i ludzi, lecz także osobiście się przekonać, jak wygląda nauka i zawód lekarza weterynarii poza granicami Polski.

Cenię sobie również środowisko akademickie, które tworzą wykładowcy i studenci. Spotykam ludzi z pasją, zaangażowanych i gotowych do dzielenia się swoim bogatym doświadczeniem. Studiowanie medycyny weterynaryjnej uczy zawodu, ale również cierpliwości, wytrwałości

i pokory wobec wiedzy, co sprawia, że mimo trudności jestem dumna z wybranej drogi.



ANTEK OLSZEWSKI,
rolnictwo (II rok)

Studiuje rolnictwo na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu już drugi rok. Wybór tego kierunku to była najlepsza decyzja w moim życiu. Na początku pojawiły się pewne wyzwania.

Kluczowym problemem była dla mnie logistyka. Mieszkam 150 km od Uniwersytetu, co sprawiło, że codzienne dojazdy na zajęcia byłyby niemożliwe. Na szczęście Uniwersytet dysponuje akademikami, które w pełni rozwiązały ten problem. Na Uczelni błyskawicznie się zaaklimatyzowałem. Odnalazłem swoje miejsce w Kole Naukowym Rolników oraz w Samorządzie Studenckim. Zaimponowała mi kultura proaktywności w tych organizacjach i zachęcanie do samorozwoju, co bardzo motywowało mnie do pracy.

Dla mnie najważniejsza jest obecnie działalność w Kole Naukowym Rolników UPP, która zdecydowanie poszerzyła moje horyzonty. Wyjazdy, spotkania z ekspertami z branży, ale i rozmowy z innymi studentami rozwinęły mnie naukowo. Z drugiej strony aktywność w Samorządzie Studenckim pozwoliła mi podszlifować umiejętności miękkie. Doświadczenie w koordynacji wydarzeń, negocjacjach czy szybkiej adaptacji do zmian uważam za bezcenne w dzisiejszych czasach.

Wyjątkowo doceniam ogromną wiedzę nauczycieli akademickich na naszym kierunku. W mojej opinii są to eksperci w skali ogólnopolskiej. Pomimo ich renomy oraz popularności kadra dydaktyczna jest wyjątkowo otwarta na studentów. Zawsze można z nimi porozmawiać na tematy rolnicze, nie tylko w sali wykładowej, ale nawet nieformalnie na korytarzu. Widać, że są to prawdziwi pasjonaci. W trakcie zajęć dostrzegam duży nacisk na łączenie nauki

z praktyką rolniczą. Jest to dla mnie – jako młodego rolnika – kluczowe, abym wiedzę zdobytą na zajęciach mógł wdrożyć w moim rodzinnym gospodarstwie.

Podsumowując, czuję się spełniony, studiując na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu. Moje studia wyróżnia inspirująca kadra, praktyczne podejście do nauki i akademicka atmosfera.



AGNIESZKA KACZMAREK,
biologia stosowana

Studiowanie na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu otworzyło mi wiele dróg rozwoju zarówno naukowego, jak i osobistego. Jestem studentką biologii stosowanej, a studia są dla mnie czymś więcej niż realizowaniem programu studiów i zaliczaniem kolejnych semestrów. To przestrzeń, w której mogę się rozwijać, łączyć teorię z praktyką i stopniowo odkrywać, w jakim kierunku chcę podążać zawodowo.

Jedną z rzeczy, które cenię najbardziej, jest różnorodność. Z jednej strony są zajęcia laboratoryjne i projektowe, które uczą precyzji, odpowiedzialności i pracy zespołowej, z drugiej – możliwość udziału w badaniach naukowych oraz konferencjach. Dzięki temu można przekonać się, jak wygląda nauka „od kuchni” i jak duże znaczenie ma współpraca oraz wymiana doświadczeń. Udział w badaniach i praca w laboratorium pozwoliły mi lepiej zrozumieć proces badawczy i znaczenie rzetelnej pracy naukowej.

Szczególnie ważna jest dla mnie praca ze zwierzętami, którą umożliwił mi staż realizowany pod opieką jednego z profesorów. To doświadczenie pozwoliło mi połączyć wiedzę akademicką z praktyką i upewnić się, że właśnie ten obszar biologii jest mi najbliższy. Indywidualne podejście i otwartość pracowników naukowych na zainteresowania studentów to ogromna wartość studiów.

Istotnym elementem mojego studiowania jest także działalność w samorządzie studenckim. Dzięki niej uczę się organizacji, pracy zespołowej, odpowiedzialności i reprezentowania interesów innych studentów. To doświadczenie pokazuje, że studia to nie tylko nauka, ale również aktywne współtworzenie życia akademickiego.

Biologia stosowana wyróżnia się tym, że daje swobodę wyboru ścieżki rozwoju, a jednocześnie zapewnia solidne podstawy merytoryczne. To studia, które uczą samodzielności, otwartości i odwagi w szukaniu własnej drogi, zarówno w nauce, jak i w przyszłej pracy zawodowej.



MAGDALENA KOWALSKA,
zootechnika

Najbardziej cenię studia za to, że są bardzo praktyczne i zapewniają przygotowanie do pracy w zawodzie. Podczas specjalizacji z hodowli zwierząt gospodarskich przy niemal każdym omawianym gatunku uczestniczyłam w jednodniowych wyjazdach i odbywałam praktyki studenckie. W ten sposób przygotowanie teoretyczne łączyłam z praktyką – mogłam zobaczyć, jak wygląda rutyna w gospodarstwach, z czym

naprawdę mierzą się hodowcy i jak wiedza zdobyta na studiach sprawdza się w codziennej pracy.

Bardzo ważnym elementem moich studiów była również działalność w Samorządzie Studenckim. To właśnie tam najbardziej się rozwinęłam – nie tylko jako studentka, ale też jako młoda osoba. Nauczyłam się organizacji wydarzeń, planowania, pracy zespołowej, a przy okazji zdobyłam pierwsze doświadczenia z grafiki, marketingu i zarządzania.

Ogromnym atutem jest wsparcie władz Wydziału, w szczególności prodziekana. Dzięki temu mogłam kilkakrotnie skorzystać z praktyk oraz szkoleń międzynarodowych, w Stanach Zjednoczonych i we Włoszech. Wyjazdy pozwoliły mi rozwijać się w dziedzinie zootechniki i wybrać wąski zakres, w którym już obecnie pracuję. Dzięki temu łączenie pasji oraz pracy jest dla mnie naturalne.



OLIWIA BABACZ,
leśnictwo

Wielu młodych ludzi, stojąc przed niełatwym pytaniem: „Co studiować?”, długo szuka właściwej odpowiedzi. Doskonale to rozumiem, bo kilka lat temu byłam dokładnie w tym samym miejscu. Leśnictwo nie było moim pierwszym pomysłem na siebie, ale los mi sprzyjał.

Mogłabym teraz napisać, że nasz wydział jest jedną z najlepszych jednostek akademickich w kraju, kształcąca świetnych specjalistów. Mogłabym wspomnieć o wysokim poziomie zajęć i bogatej ofercie dydaktycznej. Ale umówmy się – to wszyscy już wiemy.

Studia na kierunku leśnictwo dały mi znacznie więcej niż tylko wiedzę i rozwój naukowy. Koło Leśników to przestrzeń pełna pasji, energii i pomysłów. Działające w jego ramach sekcje naukowe pozwoliły mi rozwinąć zainteresowania, zdobyć nowe doświadczenia i, co najważniejsze, zbudować przyjaźnie na lata. To właśnie tam poczułam prawdziwą siłę naszej „leśnej braci”.

Aktywność w Kole nauczyła mnie także wielu kompetencji miękkich, które z pewnością zaprocentują w przyszłej pracy. Z kolei dzięki Sekcji Muzycznej wróciłam do gry na instrumencie. Już na pierwszym roku dołączyłam do Samorządu Studenckiego, gdzie odkryłam w sobie żylkę organizacyjną. Współtworzenie wydziałowych inicjatyw, które integrowały studentów i pracowników, było jednym z najcenniejszych doświadczeń.

Studia leśne to nie tylko nauka na wydziale z piękną historią. To także zajęcia terenowe, które co semestr przynoszą nowe wspomnienia powracające w rozmowach jeszcze długo po ich zakończeniu.

Ciepło wspominam również krótkoterminowe wyjazdy w ramach programu Erasmus+ i wyprawy organizowane w programie „Lasy Świata”. Dzięki nim mogłam zobaczyć przyrodę Ameryki Południowej, Azji czy Afryki – to doświadczenia, które trudno porównać z czymkolwiek innym.

Piszę te słowa jako osoba, której studia na Wydziale Leśnym i Technologii Drewna już dobiegają końca. Czuję przede wszystkim wdzięczność i mam poczucie dobrze

wykorzystanego czasu. Ostatnie lata nauczyły mnie więcej niż mogłam się spodziewać. Zdobyłam ogromną wiedzę merytoryczną i poznałam wartościowych ludzi. Wspomnienia z tych lat zostaną ze mną na długo.



BARTOSZ ZWOLIŃSKI,
ochrona przyrody i edukacja przyrodniczo-leśna

Po ukończeniu studiów inżynierskich na kierunku leśnictwo na naszym Uniwersytecie nadszedł czas na decyzję, w którym kierunku pójść dalej. Trzy i pół roku studiów pozbawiło mnie złudzeń: praca leśnika nie polega na spędzaniu czasu na łonie natury, lecz przede wszystkim na gospodarowaniu drewnem jako surowcem. Możliwości były dwie: albo kontynuować studia leśne, albo spróbować czegoś nowego i zapisać się na studia o długiej i z pozoru nieporęcznej nazwie „Ochrona przyrody i edukacja przyrodniczo-leśna”.

To był strzał w dziesiątkę! Kierunek ten jest prowadzony w formie międzyuczelnianej: Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu umożliwił nam poznanie technicznej i praktycznej strony ochrony przyrody, z kolei Uniwersytet im. Adama Mickiewicza – sfery *stricte* naukowej i laboratoryjnej. Bardzo zróżnicowane grono profesorskie, z którym mogliśmy pracować, pozwoliło nam uzyskać dużo szerszy pogląd na wiele aspektów ochrony przyrody.

Dzięki temu, że plan zajęć został ułożony z uwzględnieniem lokalizacji (zajęcia na UPP były skumulowane w jednym dniu, na UAM w inne), łatwiej było zagospodarować czas i satysfakcjonująco łączyć studia z życiem zawodowym i prywatnym. Duże znaczenie miała także elastyczność i wyrozumiałość prowadzących.

Sama lokalizacja zajęć też jest moim zdaniem na „plus” – wszystkie zajęcia stacjonarne na UPP odbywały się w Kolegium Cieszkowskich, a na UAM – na Wydziale Biologii. Dzięki temu nie musieliśmy biegać po różnych kampusach w krótkich przerwach między zajęciami.

Pracowaliśmy w niewielkiej grupie, co zapewniało bardziej indywidualne podejście. Każdy student mógł swobodnie pytać bez obawy o ośmieszenie. Prowadzący wyraźnie zachęcali do zadawania pytań, także o podstawowe zagadnienia, mając świadomość, że nie wszyscy mają przygotowanie leśne. Dzięki naszym różnorodnym hobby (chiropterologia, ornitologia, herpetologia, ichtiologia, botanika, entomologia i wiele innych) zajęcia były ciekawe. Mogliśmy dzielić się wiedzą, mówiąc o tym, w czym czujemy się pewnie i bezpiecznie. Nie raz zdarzało się, że prowadzący sami proponowali nam herbatę czy kawę (to ostatnie szczególnie, gdy widzieli, że ktoś jest bardzo niewyspany. Jeśli ktoś z nas miał problem z dotarciem na zajęcia, również wykazywali się zrozumieniem (można tu przytoczyć sytuację ze stycznia bieżącego roku, kiedy niespodziewany atak zimy i gołoledzi sprawił problemy z dojazdem na Uczelnię, w związku z czym dostaliśmy propozycję przeprowadzenia zajęć w formie hybrydowej – kto nie był w stanie się pojawić, mógł się połączyć zdalnie z domu).

Bardzo ludzkie i wyrozumiałe podejście kadry profesorskiej, bogata oferta dydaktyczna, urozmaicone zajęcia

stacjonarne i terenowe, lokalizacja i organizacja planu zajęć, wszystko to na przestrzeni ostatnich 2 lat potwierdziło słuszność wyboru OPiEPL-u na kontynuację studiów.



ZUZANNA SAWICZ,
biotechnologia

Najbardziej cenię sobie możliwość aktywnego uczestnictwa w dodatkowych zajęciach w ramach koła naukowego. Dużym atutem studiów jest dla mnie również otwartość prowadzących na współpracę ze studentami, ich dostępność oraz chęć dzielenia się wiedzą, zwłaszcza w kwestii praktycznej. Pozwala to zdobyć umiejętności, które są istotne z perspektywy dalszego rozwoju naukowego i zawodowego. Istotna jest dla mnie także przyjazna atmosfera na Uczelni, sprzyjająca zaangażowaniu i rozwojowi własnych zainteresowań.



OLIWIA ZYCH,
technologia żywności i żywienia człowieka, prezeska Koła Naukowego Technologów Żywności

Jedną z rzeczy, za które najbardziej cenię swoje studia, jest interdyscyplinarność. Szczególnie cenię możliwość wieloaspektowego poznawania technologii żywności w trakcie studiów. Daje to szeroką bazę wiedzy, którą można później rozwijać w wybranej specjalizacji. Dzięki temu studia są dla mnie naprawdę ciekawe i rzadko pojawia się poczucie nudy. Muszę przyznać, że nauki i zajęć bywa sporo, jednak widzę, że godziny spędzone na zajęciach praktycznych przynoszą rezultaty. Dodatkową motywacją jest dla mnie to, że wiele poruszanych tematów przydaje mi się w pracy zawodowej, a z części tej wiedzy korzystam również w codziennym życiu.

Odchodząc od tematu samego kierunku, studia na Wydziale Nauk o Żywności i Żywieniu dały mi wiele możliwości rozwoju także poza nauką akademicką. Aktywność w Kole Naukowym przybliżyła mi, jak wygląda praca naukowa. Pozwoliła również poznać wielu wartościowych ludzi, a praca w zarządzie nauczyła mnie lepszej organizacji, współpracy i rozwiązywania problemów. Wspierające środowisko sprawiło, że uwierzyłam w sens działania i w to, że wspólnie można osiągnąć więcej, niż początkowo się wydaje. Udział w programie tutoringu rozwinął moją samodzielność badawczą, a projekt zagraniczny otworzył mnie na nowe możliwości. Ostatnie lata były wymagające, ale mam poczucie, że studia dały mi więcej, niż się spodziewałam.



KAROLINA FLIS,
jakość i bezpieczeństwo żywności

Z perspektywy kilku lat studiowania mogę powiedzieć, że najważniejsze w procesie kształcenia jest odpowiednie wyważenie wszystkich elementów oferowanych studentom przez naszą



Uczelnię: od uczestnictwa w zajęciach dydaktycznych, przez inspirujące projekty i laboratoria, po działalność w kołach naukowych, wyjazdy zagraniczne oraz zaangażowanie w życie samorządowe.

Zajęcia dydaktyczne umożliwiają zdobycie szerokiej wiedzy zarówno teoretycznej, jak i praktycznej. Podczas laboratoriów i ćwiczeń można nie tylko poznać procesy związane z jakością i bezpieczeństwem żywności, lecz także samodzielnie je analizować i realizować w praktyce.

Dużą wartością tych studiów jest również możliwość uczestniczenia w procesie tutoring, który polega na indywidualnej współpracy studenta (tutee) z wybranym wykładowcą (tutorem). To pozwala rozwijać się w obszarach zgodnych z własnymi zainteresowaniami, realizować indywidualne cele naukowe i zawodowe oraz świadomie planować dalszą ścieżkę rozwoju.

Aktywność w Samorządzie Studenckim umożliwia rozwijanie kompetencji miękkich, takich jak praca zespołowa, organizacja wydarzeń, komunikacja czy odpowiedzialność. Udział w tego typu inicjatywach uczy w praktyce i daje możliwość zdobycia doświadczenia, którego nie da się w pełni uzyskać wyłącznie podczas zajęć dydaktycznych.

Dodatkowym atutem są możliwości wyjazdów i udziału w różnych projektach i kołach naukowych, które poszerzają horyzonty i pozwalają spojrzeć na studiowany kierunek z szerszej perspektywy. Wszystko to sprawia, że studia na kierunku jakość i bezpieczeństwo żywności mają charakter kompleksowy i dobrze przygotowują do przyszłej pracy zawodowej.



MARTA NEUMAN,
dietetyka

Studiując dietetykę na Wydziale Nauk o Żywności i Żywieniu Człowieka, najbardziej cenię praktyczny charakter studiów oraz przyjazną, prostudencką atmosferę. Podczas pierwszych semestrów zdobywa się wiedzę teoretyczną, która jest kluczowa na dalszym etapie nauki. Dodatkowo duży nacisk kładziony jest na zajęcia praktyczne, tj. laboratoria, ćwiczenia oraz prace projektowe, które dają okazję do wykorzystania zdobytej wiedzy teoretycznej. Dzięki wcześniejszemu przygotowaniu teoretycznemu sprawiają one dużo przyjemności i wzbudzają zainteresowanie. Nie uczymy się wyłącznie „z książek”, ale mamy możliwość pracy z nowoczesnym sprzętem badawczym i poznawania metod stosowanych w praktyce zawodowej dietetyka.

Bardzo ważnym elementem studiów jest również możliwość udziału w projektach i kołach naukowych. Działalność ta pozwala doświadczyć, jak w rzeczywistości wygląda proces prowadzenia badań. Od planowania przez pracę z prawdziwą grupą badawczą aż po analizę wyników. W ten sposób teoria przekłada się na praktykę i zdobywa się doświadczenie, którego nie zapewnią zajęcia dydaktyczne. Wydział stwarza także okazję do wyjazdów zagranicznych, dających szansę poszerzenia perspektyw na przyszłość.

Prowadzący na naszym wydziale są otwarci, pomocni i nastawieni na współpracę ze studentami. Zawsze znajduję z grupą nie porozumienia, a ich podejście sprawia, że studiowanie jest mniej stresujące i bardziej motywujące.

Dużym wydarzeniem jest integracja społeczności wydziałowej, m.in. poprzez coroczną imprezę „Grill u Pyry”, podczas której studenci mogą spotkać się z wykładowcami poza salą wykładową i lepiej się poznać.

Równie ważny jest fakt, że nasz Wydział oferuje pokój studenta oraz wygodne meblowanie, gdzie można się uczyć i odpocząć. Wszystko to sprawia, że studia wyróżniają się nie tylko wysokim poziomem nauki, lecz także wyjątkową atmosferą i wygodną przestrzenią dla studentów.



KRYSTIAN WASZKIEWICZ,
technologia drewna

Moja droga na Wydziale Leśnym i Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu to opowieść o tym, jak tradycja splata się z nowoczesnością, a sportowy upór przekuwa się w sukcesy naukowe. Wszystko zaczęło się od rozmów z trenerem, który jako pierwszy wspominał mi o tym kierunku. Decyzja o podjęciu studiów dojrzała we mnie podczas wspólnych treningów i szybko okazała się strzałem w dziesiątkę.

Drewno towarzyszyło mi właściwie od zawsze. To tata i dziadek wszczepili mi szacunek do tego surowca, a studia pozwoliły rozwinąć te rodzinne fundamenty w rzetelną, profesjonalną wiedzę. Moja przygoda rozpoczęła się od obozu adaptacyjnego StartUPP. To właśnie tam, zamiast jedynie „poczuć klimat”, miałem okazję poznać strukturę wydziałów Uczelni i spotkać fantastycznych ludzi z różnych kierunków. Szybko zrozumiałem, że technologia drewna to nie tylko tradycyjne rzemiosło, ale przede wszystkim wszechstronna inżynieria. Współczesny technolog musi być przecież multizadaniowcem, który sprawnie porusza się w obszarze nauk technicznych, takich jak mechanika, termodynamika czy automatyka, a jednocześnie trzyma rękę na pulsie nowoczesnych technologii, w tym wkraczającej do przemysłu sztucznej inteligencji.

Podczas zajęć skupiamy się na fundamentach: nauce o drewnie i chemii drewna. Badamy anatomię surowca oraz jego właściwości fizykochemiczne, a jednym z najciekawszych doświadczeń była dla mnie praca w laboratorium, gdzie testowaliśmy wytrzymałość rodzimych i egzotycznych gatunków tego surowca zgodnie z obowiązującymi normami. Zakres branży jest wręcz nieograniczony – od tartacznictwa i produkcji płyt, przez meblarstwo, uszlachetnianie powierzchni, aż po zaawansowane konstrukcje drewniane. Drewno jest aktualnie stosowane nawet w technologiach kosmicznych.

Moje życie na Uczelni zawsze wykraczało poza ramy samych wykładów. Przez cały okres studiów stacjonarnych udawało mi się łączyć naukę z licznymi pasjami. Reprezentowałem barwy AZS OŚ Poznań oraz KU Uniwersytetu Przyrodniczego w rzucie oszczepem, zdobywając pierwszą klasę sportową, a po Dniach Otwartych dołączyłem do Zespołu Pieśni i Tańca „Łany”. Moje zacięcie naukowe zaowocowało publikacją artykułu pt. „Influence of Drill Bit Wear on Screw Withdrawal Resistance in Pinewood”, bazującego na napisanej wcześniej pracy inżynierskiej. Wytrwałość pozwoliła mi także wygrać wydziałowy konkurs „Lasy Świata”, otwierając przede mną drzwi do Etiopii.

Na Technologii Drewna znalazłem miejsce, w którym wszystkie sfery mojego życia wzajemnie się uzupełniły: zdobyłem rzetelną wiedzę, realizowałem się w sporcie i pasji artystycznej, a nawet... odnalazłem miłość. To właśnie tutaj poznałem swoją narzeczoną, która w dniu naszego pierwszego spotkania zażartowała, że wyglądam jak prawdziwy drwal. Jeśli szukasz kierunku, który łączy praktykę z ogromnymi możliwościami rozwoju, jest to miejsce dla Ciebie. Warto pamiętać o słowach Alberta Einsteina, które towarzyszyły mi na wykładach z nauki o drewnie i stanowią dla mnie sedno tej dziedziny: „Wpatrz się głęboko w природę, a wtedy wszystko zrozumiesz”.



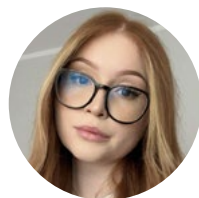
ANTONINA LIASHUK,
ekoenergetyka

Studia na Wydziale Inżynierii Środowiska i Inżynierii Mechanicznej wyróżniają się różnorodnością form kształcenia i możliwością aktywnego udziału w projektach. Szczególnie wartościowe są dla mnie przedmioty prowadzone w formie laboratoriów i projektów zespołowych, które w przyszłości będą przydatne w pracy zawodowej. Dużą zaletą na tych studiach jest dla mnie możliwość udziału w kołach naukowych. Koło Naukowe Ekoenergetyki pomaga mi rozwijać zainteresowania i zdobywać nowe kompetencje. Ważne jest dla mnie także wsparcie i otwartość prowadzących, którzy chętnie dzielą się swoim doświadczeniem, motywując studentów do dalszego rozwoju. Istotnym elementem kształcenia są także praktyki zawodowe, zwłaszcza możliwość ich realizacji w murach Uniwersytetu. Pozwalają na praktyczne wykorzystanie wiedzy zdobytej podczas studiów. Dzięki praktykom można lepiej poznać specyfikę branży energetycznej i przygotować się do przyszłych wyzwań zawodowych. Wsparcie oferowane studentom przez Centrum Wsparcia i Rozwoju wyraźnie podnosi komfort studiowania i sprzyja rozwojowi. Studenci mogą brać udział w szkoleniach, warsztatach i konsultacjach, które pomagają radzić sobie z wyzwaniami studiów i świadomie planować przyszłość zawodową. Uważam, że studia na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu wyróżniają różnorodność form kształcenia, zaangażowanie kadry dydaktycznej i rozbudowany system wsparcia studentów. Te elementy sprawiają, że studia dobrze przygotowują do pracy zawodowej.

ANTONI WOJTASZ,
informatyka i inżynieria danych

Jako student WIŚiIM UPP mogę powiedzieć, że studia na tym wydziale dają mi poczucie rozwoju, a nie tylko zaliczania kolejnych przedmiotów. Najbardziej doceniam balans między wykładami a zajęciami praktycznymi. Teoria daje solidne podstawy i pomaga zrozumieć, skąd biorą się konkretne rozwiązania, natomiast laboratoria i projekty pozwalają doszlifować wiedzę teoretyczną w praktyce. Dzięki temu nauka jest bardziej zrozumiała i ma większe przełożenie na przyszłą pracę. Kadra akademicka jest bardzo pomocna i oferuje wsparcie także poza godzinami zajęć, wyjaśniając niejasności związane z omawianymi tematami.

Duże znaczenie mają dla mnie również aktywności poza zajęciami, takie jak koła naukowe, projekty i różnego rodzaju wydarzenia organizowane na uczelni. Umożliwiają one rozwijanie zainteresowań, poszerzanie kompetencji, zdobywanie doświadczeń zawodowych. To właśnie te dodatkowe działania pomagają mi określić kierunek dalszego rozwoju w trakcie studiów. Dużym atutem jest także program Erasmus+, który wspiera w podejmowaniu decyzji dotyczących dalszej ścieżki kształcenia. Wszystko to sprzyja mojemu rozwojowi, poszerzaniu zainteresowań i lepszej integracji z życiem Uczelni, umożliwiając stopniowe budowanie kariery zawodowej.



DOMINIKA TYNECKA,
gospodarka przestrzenna

Najbardziej doceniam swoje studia za ich praktyczny charakter i możliwość bezpośredniego łączenia wiedzy teoretycznej z doświadczeniem. Ten kierunek pozwala lepiej zrozumieć procesy zachodzące w miastach i regionach, a jednocześnie uczy odpowiedzialnego podejścia do planowania, ochrony środowiska i jakości życia mieszkańców. Dzięki temu studia mają dla mnie nie tylko wartość edukacyjną, ale również społeczną. Szczególnie cenię sobie możliwość uczestniczenia w praktykach, podczas których można znacznie poszerzyć i utrwalić wiedzę zdobytą na zajęciach dydaktycznych. Dowiedziałam się dzięki temu, jak zagadnienia omawiane na wykładach i ćwiczeniach funkcjonują w rzeczywistości i zrozumiałam rolę specjalistów zajmujących się planowaniem przestrzennym. Teraz wiem, jak istotne znaczenie ma dobrze zaplanowana przestrzeń. Dużą wartość mają dla mnie również zajęcia terenowe, które wyróżniają ten kierunek. Możliwość pracy w plenerze i korzystania ze specjalistycznego sprzętu, takiego jak narzędzia geodezyjne czy drony, była szansą na praktyczne zastosowanie zdobytej wiedzy i rozwijanie umiejętności technicznych. Zajęcia te były nie tylko interesujące, lecz także bardzo rozwijające, ponieważ uczyły dokładności, pracy zespołowej i odpowiedzialności za wykonywane pomiary i analizy. W studiowaniu najważniejsze jest dla mnie przygotowanie do wyzwań zawodowych, a także nauka praktycznego podejścia do problemów przestrzennych i możliwość ciągłego rozwijania kompetencji. Dzięki temu czuję, że zdobywana wiedza ma zastosowanie i będzie przydatna w mojej przyszłej pracy.



SONIA PIOTROWSKA,
inżynieria hydrotechniczna

Na studiach najbardziej podobało mi się to, że Uczelnia stawia na bezpośredni kontakt z zawodem, pozwalając studentom doświadczyć realiów pracy inżynierskiej już na etapie edukacji. Podczas wyjazdów i zajęć terenowych mieliśmy okazję się przekonać, jakie zastosowanie ma wiedza teoretyczna w rzeczywistych warunkach. Mogliśmy lepiej zrozumieć niektóre zagadnienia i nauczyć się korzystania ze specjalistycznego sprzętu. Ważnym elementem studiów był także



kontakt z branżą. Organizowane targi pracy czy spotkania z przedstawicielami firm umożliwiły poznanie aktualnych potrzeb rynku i nawiązanie pierwszych kontaktów zawodowych. Wyjazdy organizowane przez Koło Młodych SITWM do takich firm jak Veolia czy Wavin przybliżyły mi nowoczesne technologie i rozwiązania stosowane w branży. Z kolei wizyta w sztucznym zbiorniku Jeziorsko uświadomiła mi ogromną skalę obiektów, z jakimi przychodzi mierzyć się w pracy zawodowej.



MIKOŁAJ NAJDEK,
inżynieria rolnicza

Jako student inżynierii rolniczej w trybie zaocznym, a jednocześnie osoba pracująca w zawodzie i związana z rolnictwem na co dzień najbardziej

doceniam możliwość łączenia studiów z praktyką. Studiowanie na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu jest dla mnie szczególnie wartościowe, ponieważ pozwala mi jednocześnie zdobywać doświadczenie zawodowe i teoretyczną wiedzę dotyczącą tego, co obserwuję i wykonuję w codziennej pracy. Wiedza na temat silników spalinywych czy ciągników rolniczych odnosi się bezpośrednio do realiów pracy rolnika i inżyniera mechanizacji rolnictwa. Dużym plusem była dla mnie możliwość odbycia praktyk i wyjazdu na program Erasmus+, z którego obecnie korzystam. Studiując na uczelni o profilu rolniczym za granicą, realizuję przedmioty bardzo zbliżone do tych na uczelni macierzystej, a jednocześnie poznaję inne podejście do rolnictwa i mechanizacji. Ważnym elementem tego wyjazdu są również nowo poznane osoby, które podobnie jak ja pracują w rolnictwie, co pozwala na wymianę doświadczeń i poszerzenie własnej perspektywy. Dzięki połączeniu studiów, pracy zawodowej oraz doświadczeń zdobytych za granicą czuję, że kończąc studia, będę dobrze przygotowany do dalszej pracy i rozwoju w rolnictwie, szczególnie w obszarze mechanizacji. W kontekście województwa wielkopolskiego Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu uważam za bardzo dobre miejsce do nauki i rozwoju w tej dziedzinie, a zdobycie wyższego wykształcenia traktuję jako naturalny i ważny krok w swojej ścieżce zawodowej.

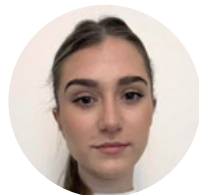


ZUZANNA CHMIELEWSKA,
inżynieria ochrony klimatu

Cenię studia przede wszystkim za ich interdyscyplinarny charakter, łączący zagadnienia z zakresu nauk przyrodniczych i inżynierskich. To pozwala mi spojrzeć na problemy w sposób szeroki i praktyczny, a zdobywane

kompetencje już na etapie studiów przekładają się na szerokie możliwości na rynku pracy. Wiele ofert stażowych jest w zasięgu moich umiejętności, a część rekrutacji zakończyła się sukcesem, co utwierdza mnie w przekonaniu o trafności wybranego kierunku. Podczas studiów istotnym elementem były dla mnie również wymiany studenckie oraz praktyki zagraniczne. Doświadczenia te bardzo dużo wniosły nie tylko do mojego wykształcenia, lecz także do rozwoju osobistego. Szczególnie cenne okazały się

nauka samodzielności, otwartości na drugiego człowieka oraz nawiązywania i podtrzymywania relacji w środowisku międzynarodowym. Kontakt z innymi kulturami i stylami pracy pozwolił mi spojrzeć na naukę i współpracę z nowej perspektywy. Po takich wyjazdach pozostaje też ciekawość świata i świadomość, że można go poznawać na wiele sposobów, a nauka jest jednym z bardziej wartościowych.



JOANNA WYRWAŁ,
inżynieria środowiska

Najbardziej doceniam swoje studia za możliwość zdobywania praktycznej wiedzy, która w znaczący sposób uzupełnia i pogłębia treści teoretyczne przekazywane podczas zajęć. Szczególną

wartość mają dla mnie realizowane w ramach studiów wyjazdy studyjne i branżowe, podczas których mamy okazję odwiedzać różne przedsiębiorstwa i instytucje. Bezpośredni kontakt ze środowiskiem zawodowym ułatwia mi zrozumienie specyfiki pracy w danej branży czy uzyskanie wiedzy na temat kompetencji i umiejętności wymaganych w przyszłej pracy zawodowej. Inżynieria środowiska jest dziedziną o kluczowym znaczeniu dla prawidłowego funkcjonowania współczesnych społeczeństw, ponieważ bezpośrednio wpływa na jakość życia ludzi, bezpieczeństwo sanitarne i ochronę zasobów wodnych. W związku z tym wymaga ona nieustannego rozwoju technologii, wdrażania nowoczesnych rozwiązań projektowych i kształcenia wysoko wykwalifikowanych specjalistów. Studia realizowane na wydziale przygotowują do podejmowania tych wyzwań poprzez połączenie podstaw teoretycznych z praktycznym podejściem do projektowania i realizacji instalacji sanitarnych oraz sieci wodno-kanalizacyjnych. Nieodłącznym elementem mojego rozwoju akademickiego były również koła naukowe, które odegrały kluczową rolę w kształtowaniu otwartości na zdobywanie nowych doświadczeń i poszerzanie horyzontów. To właśnie działalność w kole naukowym umożliwiła mi udział w pierwszych wyjazdach o charakterze naukowym i branżowym, które stały się dla mnie impulsem do dalszego rozwoju. Dzięki nim mogłam nie tylko pogłębić swoją wiedzę z zakresu interesujących mnie zagadnień, lecz także zdobyć dodatkowe umiejętności, takie jak praca zespołowa, organizacja wydarzeń czy nawiązywanie kontaktów zawodowych. Podsumowując, studia postrzegam jako niezwykle wartościowy etap rozwoju, przede wszystkim ze względu na ich praktyczny charakter i możliwości aktywnego uczestnictwa w życiu akademickim.



BŁAŻEJ ŁEPKOWSKI,
projektowanie mebli

Moja przygoda z projektowaniem mebli zaczęła się dość przypadkowo. Za cel obrałem miasto Poznań, jednak nie byłam pewien kierunku studiów.

Od zawsze ciągnęło mnie w stronę przedmiotów, których tworzenie wymaga umiejętności inżynierskich. Chciałem projektować i uwielbiałem używać

elementów sztuki jako narzędzia ekspresji. Czułem jednak, że nie pasuję do uniwersytetu artystycznego ani politechniki, która jawiła mi się jako „zbyt ścisła”.

W ostatnich dniach rekrutacji przejrzałem ofertę Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Stwierdziłem, że meblarstwo to będzie kierunek dla mnie. Po latach okazało się, że była to najlepsza decyzja mojego życia. Jako fan designu i pracy manualnej zakochałem się w małej architekturze mebli i przedmiotów codziennego użytku i zacząłem wiązać z tą branżą swoją przyszłość zawodową.

Wydział Leśny i Technologii Drewna już pierwszego dnia zrobił na mnie ogromne wrażenie. Kampus uniwersytecki przy ulicy Wojska Polskiego w piękny letni dzień był skąpany w zieleni, otoczony drzewami, stawami i terenami zielonymi. Nie wiedziałem jeszcze wtedy, że spędzimy tu z przyjaciółmi prawie każdą przerwę. Sama rozmowa z komisją rekrutacyjną i inauguracja roku akademickiego spowodowała, że zniknął stres związany z pierwszymi krokami w całkowicie nowym otoczeniu i mieście.

Dobra atmosfera panująca na Wydziale, ciepłe spojrzenia i uśmiechy, rozmowy z wykładowcami i przyjaciółmi zachęcały do przychodzenia na zajęcia. Motywowały mnie i nadal motywują do pracy i samorozwoju. Zapragnąłem wnieść od siebie coś dobrego do tego miejsca, które stało się dla mnie drugim domem. Chociaż nie zawsze było łatwo, wspólnymi siłami zorganizowaliśmy wiele ciekawych wydarzeń. Brałem udział w bardzo inspirujących projektach naukowych i wyjazdach szkoleniowych, które będę pamiętał przez długie lata po ukończeniu studiów. UPP, poza rozwojem intelektualnym, dał mi sporo życiowych lekcji. Nauczyłem się współpracy w grupie, empatii i otwartości na potrzeby i problemy innych ludzi. Wzmocniłem swoją pewność siebie, a dzięki przewodniczeniu Kołu Naukowemu Projektantów Mebli zdobyłem doświadczenie w organizacji.

Jestem wdzięczny za to, że prawie cztery lata temu zdecydowałem się postawić na projektowanie mebli. Kiedy pewnego dnia moje studia dobiegną końca, wiem, że nie odejdę z pustymi rękami i poczuciem straconego czasu, a pełen pozytywnej energii, doświadczeń, wiedzy, z cudownymi wspomnieniami i przyjaciółmi na resztę życia. Dziękuję wszystkim za to, że wspólnie uczyniliśmy ten okres tak wartościowym i pięknym.



MATEUSZ DRYJER,
finanse i rachunkowość

Wybrałem finanse i rachunkowość, ponieważ kierunek ten łączy solidne podstawy teoretyczne z praktyczną wiedzą, która jest ceniona i przydatna na rynku pracy. Studiowanie na tym kierunku sprawia mi dużą satysfakcję, a jako tzw. pracujący student zdobywam umiejętności, które wykorzystuję zarówno w pracy zawodowej, jak i w codziennym życiu.

Na Uczelni panuje przyjazna i motywująca atmosfera, która sprzyja nauce i rozwojowi. Wykładowcy na naszym Wydziale to osoby kompetentne, zaangażowane i otwarte na studentów. Chętnie dzielą się swoim doświadczeniem i służą pomocą. Dzięki temu studiowanie finansów i rachunkowości jest nie tylko wartościowe, ale też naprawdę przyjemne. Zdecydowanie poleciłbym ten kierunek każdemu, kto interesuje się finansami i chce zdobyć solidne wykształcenie.



ALEKSANDRA GRABSKA,
ekonomia

Studia na kierunku ekonomia na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu są dla mnie naturalnym wyborem. Interesuję się tą tematyką, a jednocześnie pochodzę z rodziny prowadzącej gospodarstwo rolne. Dlatego wybrałam Uczelnię, której profil idealnie łączy te dwa obszary. Program kształcenia jest skonstruowany tak, aby – obok klasycznych zagadnień z zakresu ekonomii, które można odnaleźć w uniwersytetach ekonomicznych – zdobyć również wiedzę związaną z sektorem agrobiznesu, który jest rozwojowy i kluczowy dla całej gospodarki.

Istotne jest dla mnie to, że i na Uczelni, i na Wydziale mogę liczyć na wsparcie pomysłów i inicjatyw, które realizuję w ramach Samorządu Studenckiego. Wykładowcy traktują nas po partnersku. Nie jesteśmy dla nich „numerami albumów”, lecz studentami, których znają i którym pomagają w rozwoju.

